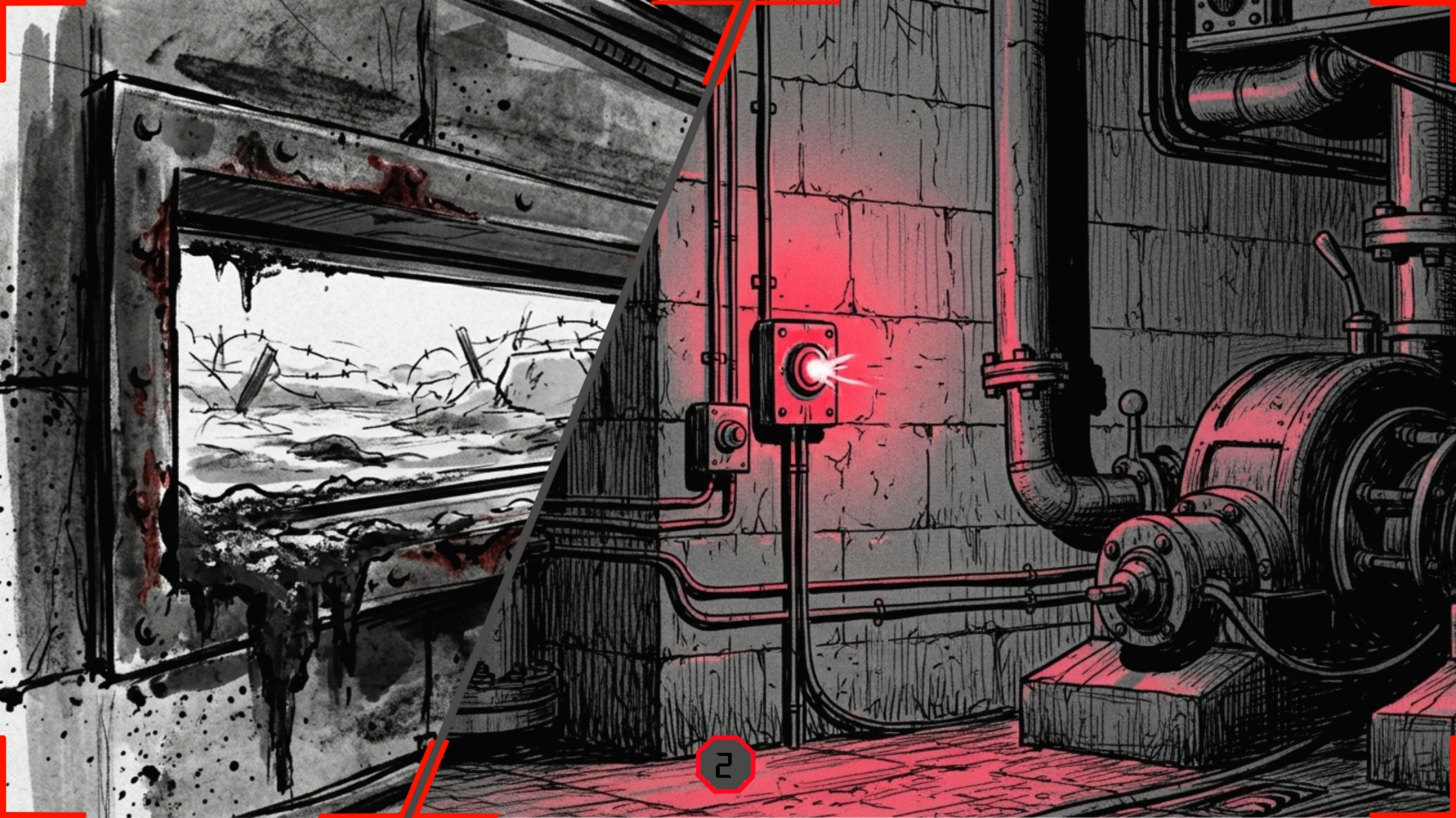




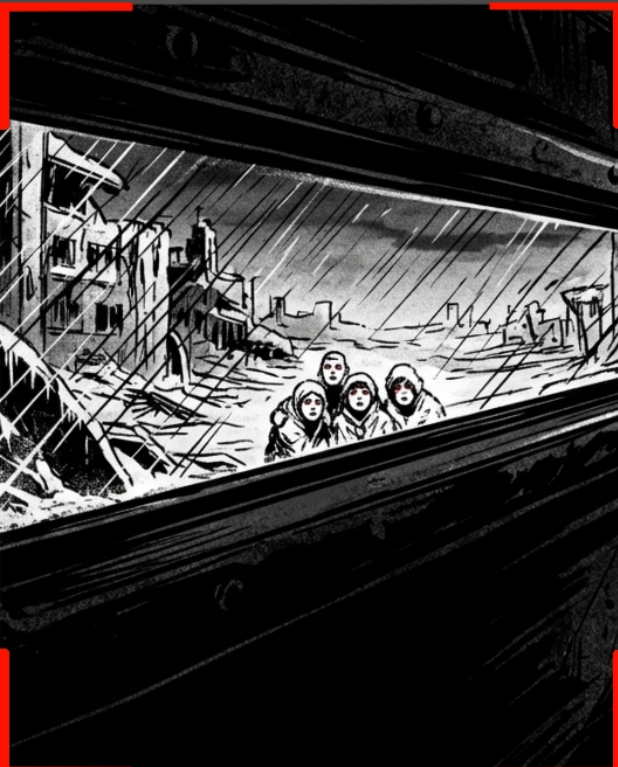
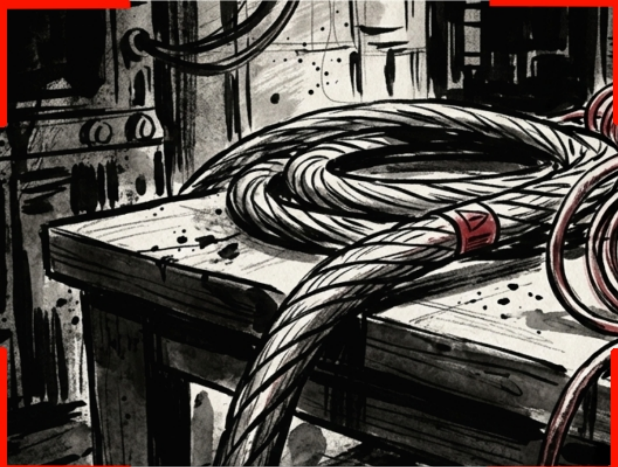
WOLNOŚĆ

ART4FUN









4

STAN TERMOPANELI: STABILNY. FILTRACJA POWIETRZA: DZIAŁA.

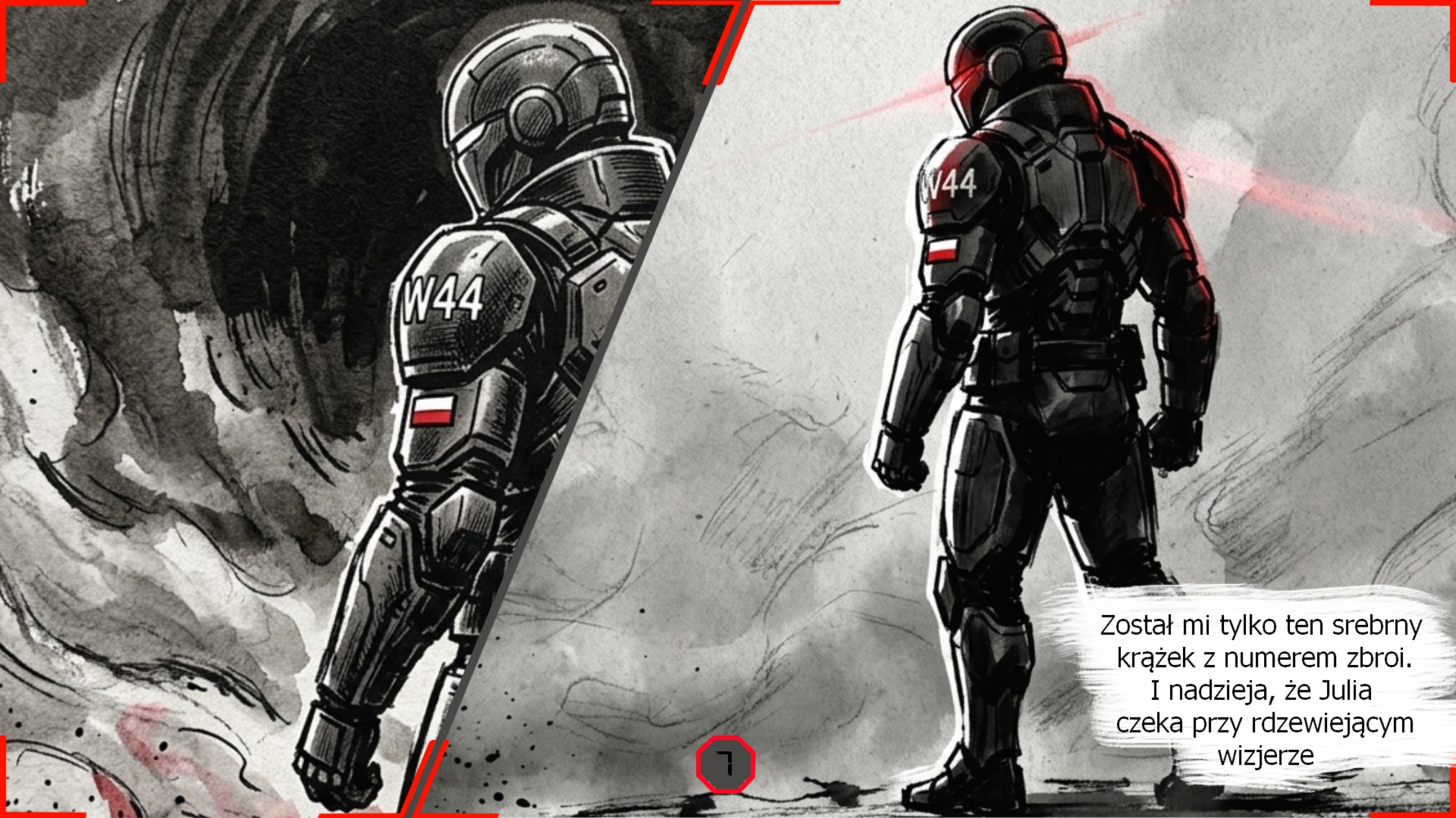


Znowu w drogę. Za każdym razem obiecuję sobie,
że to ostatni raz, a potem i tak wracam na ten
przeklęty szlak.



Dbaj o nich. Wróć,
nim miną mrozy.

Wiem. Nie patrz za siebie,
po prostu idź.



Został mi tylko ten srebrny
krążek z numerem zbroi.
I nadzieja, że Julia
czeka przy rdzewiejącym
wizjerze



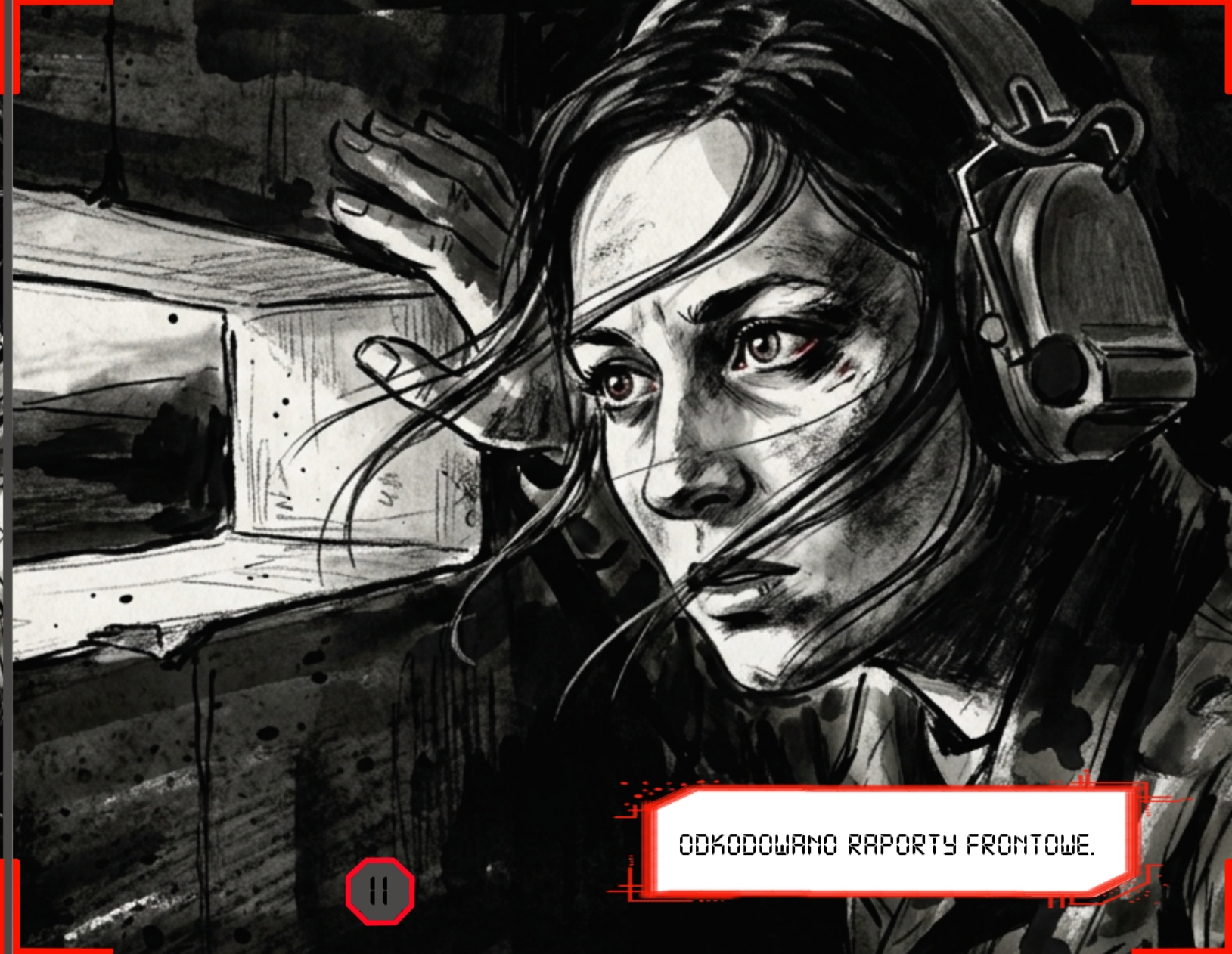


Mają już po kilka lat. Dorastają
w dusznej miedzi bunkrów,
słuchając dudnienia frontu
zamiast bajek.



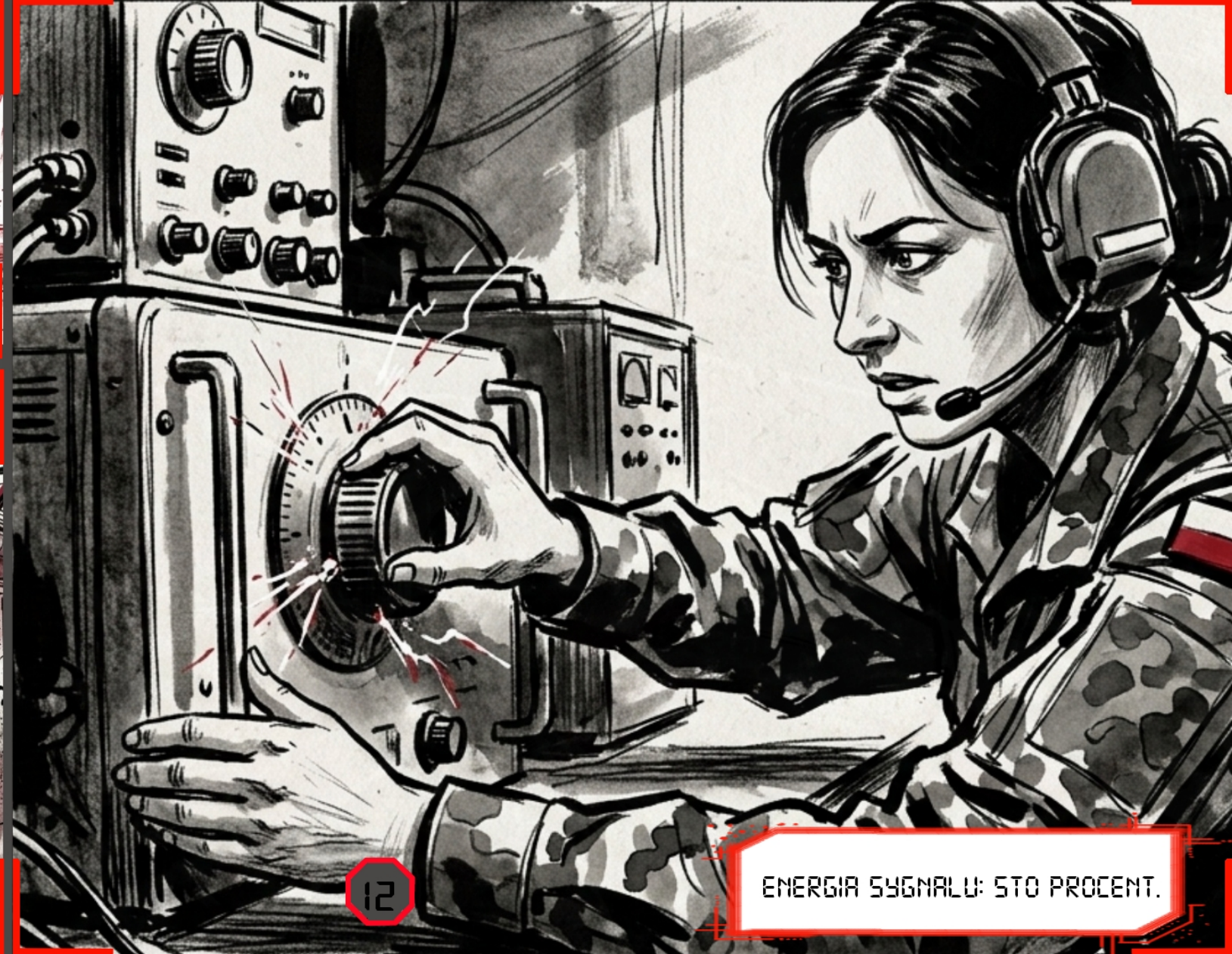
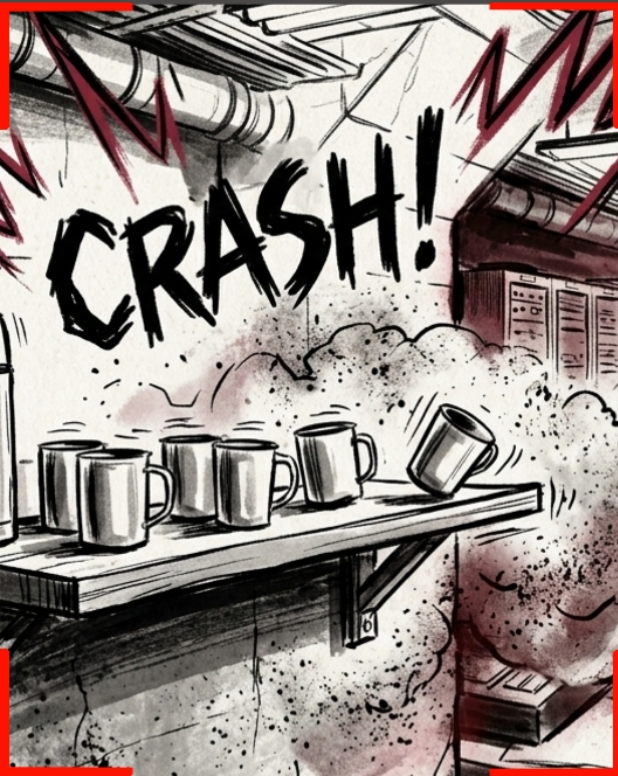
Leć, Wróbelku, leć...

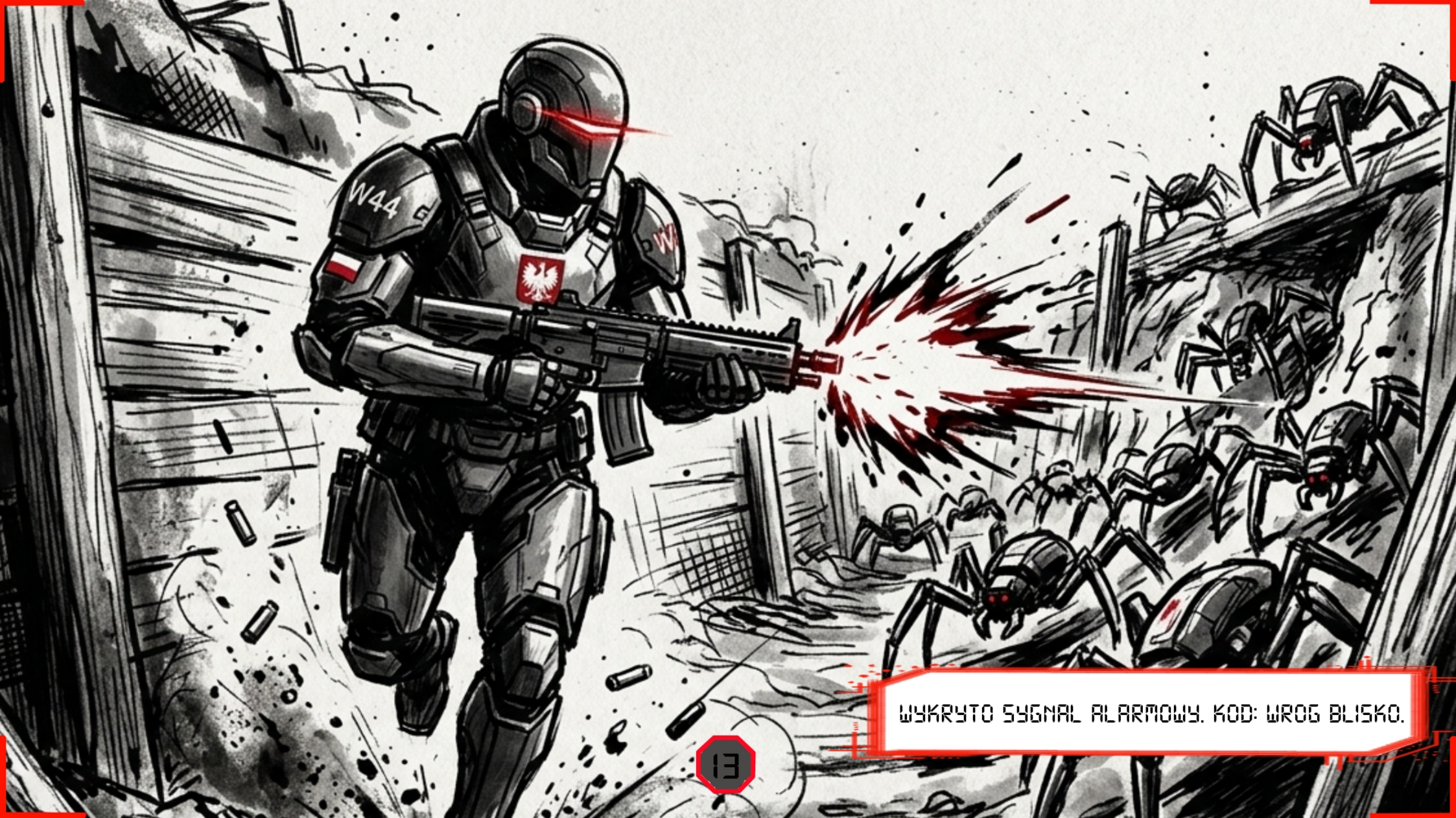
Dowieź tatusia
bezpiecznie do celu.



ODKODOWANO RAPORTY FRONTOWE.

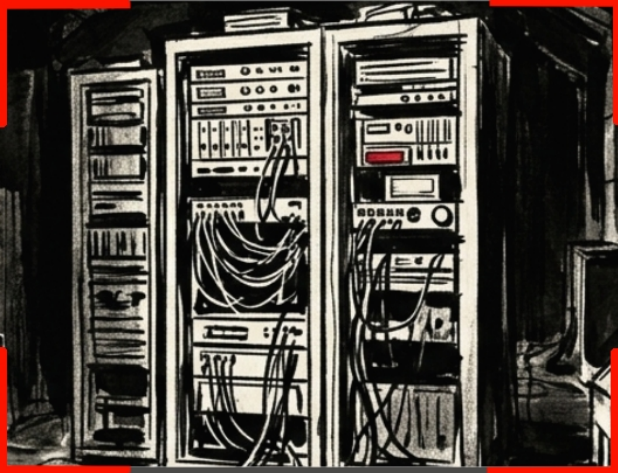






WYKRYTO SYGNAŁ ALARMOWY. KOD: WROG BLISKO.







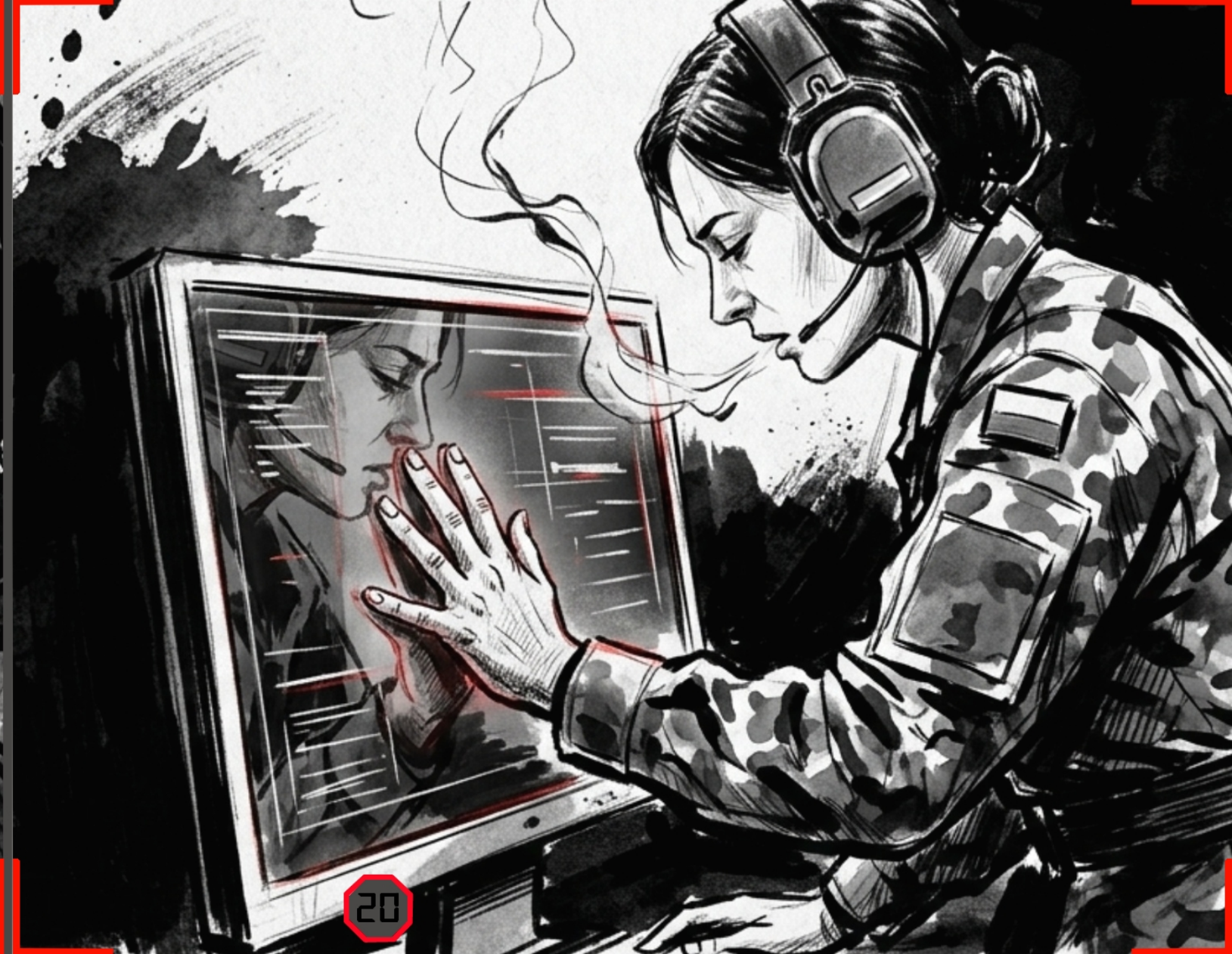




Krytyczne trafienie jednostki
massive walker.
Brawo 44!



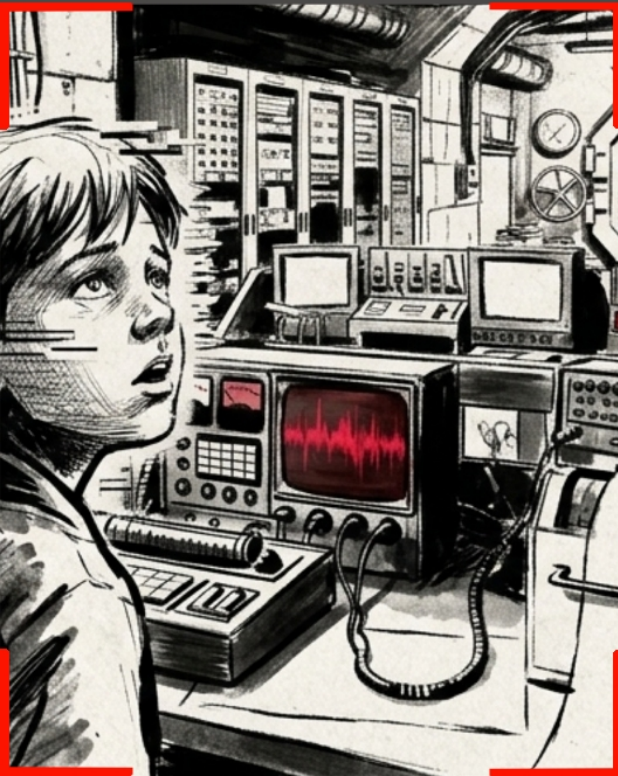
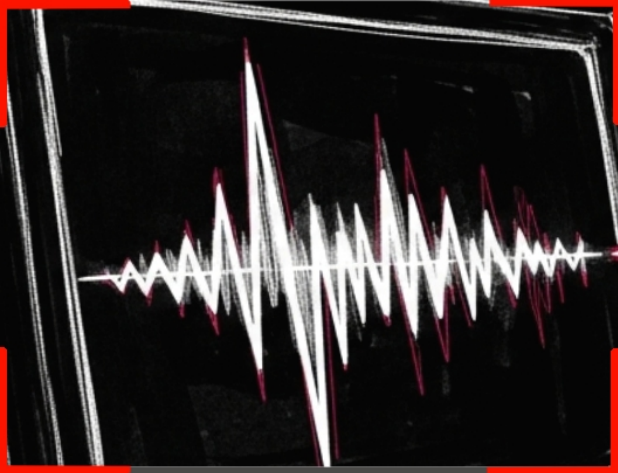






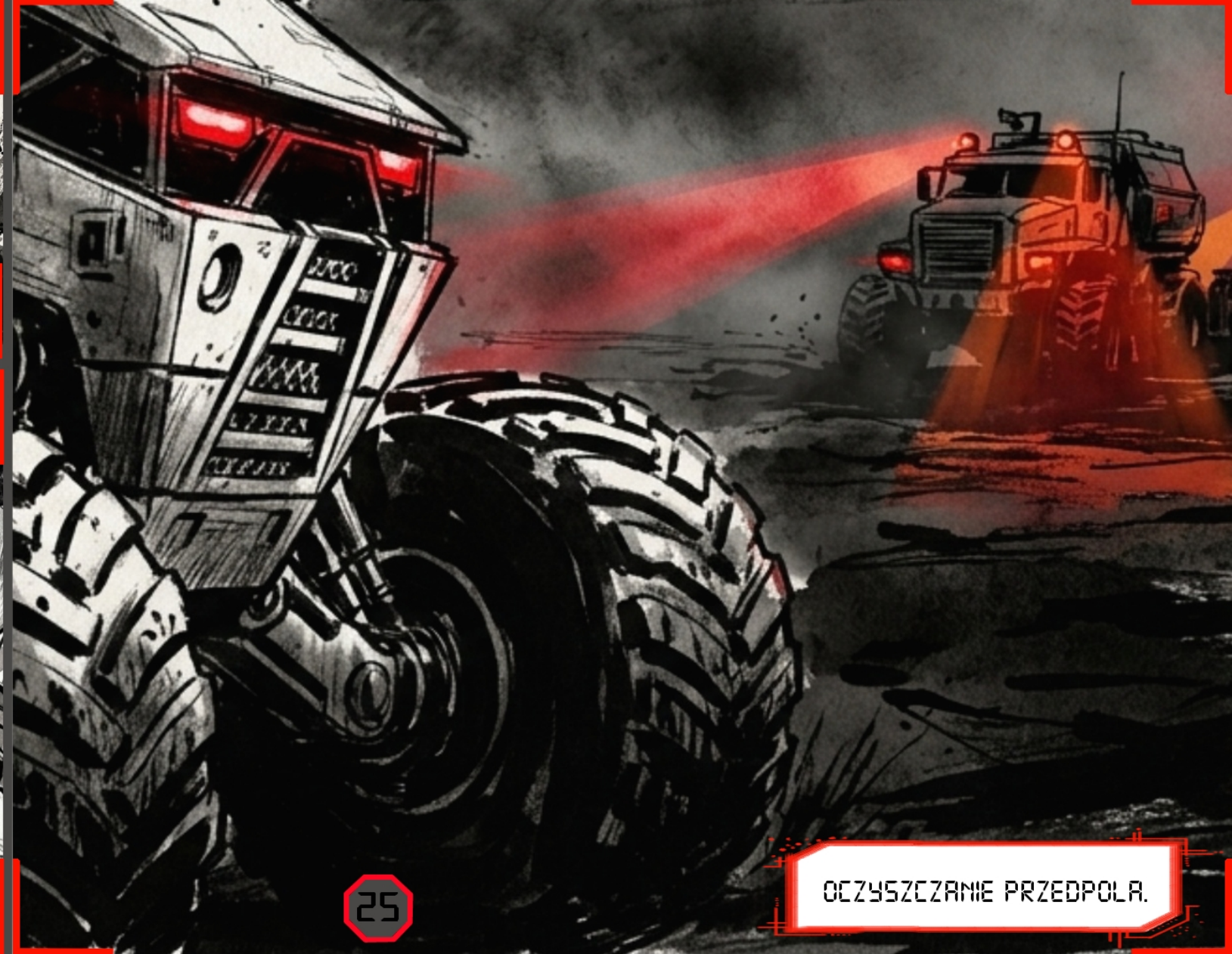
Każdy przebyty kilometr w tym czarnym błocie
to krok bliżej do domu. Wielka historia nie pyta
nas o łzy...

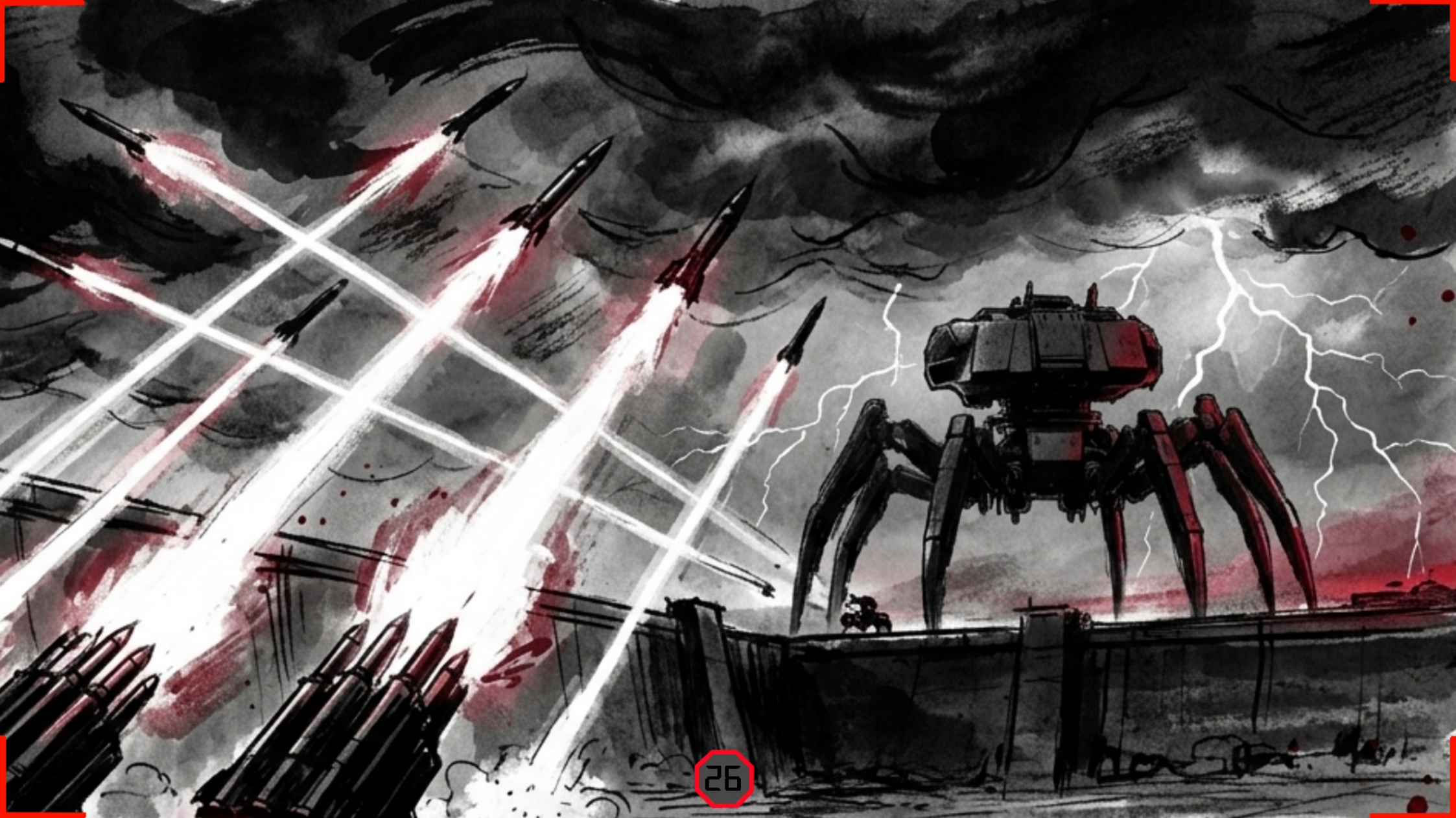


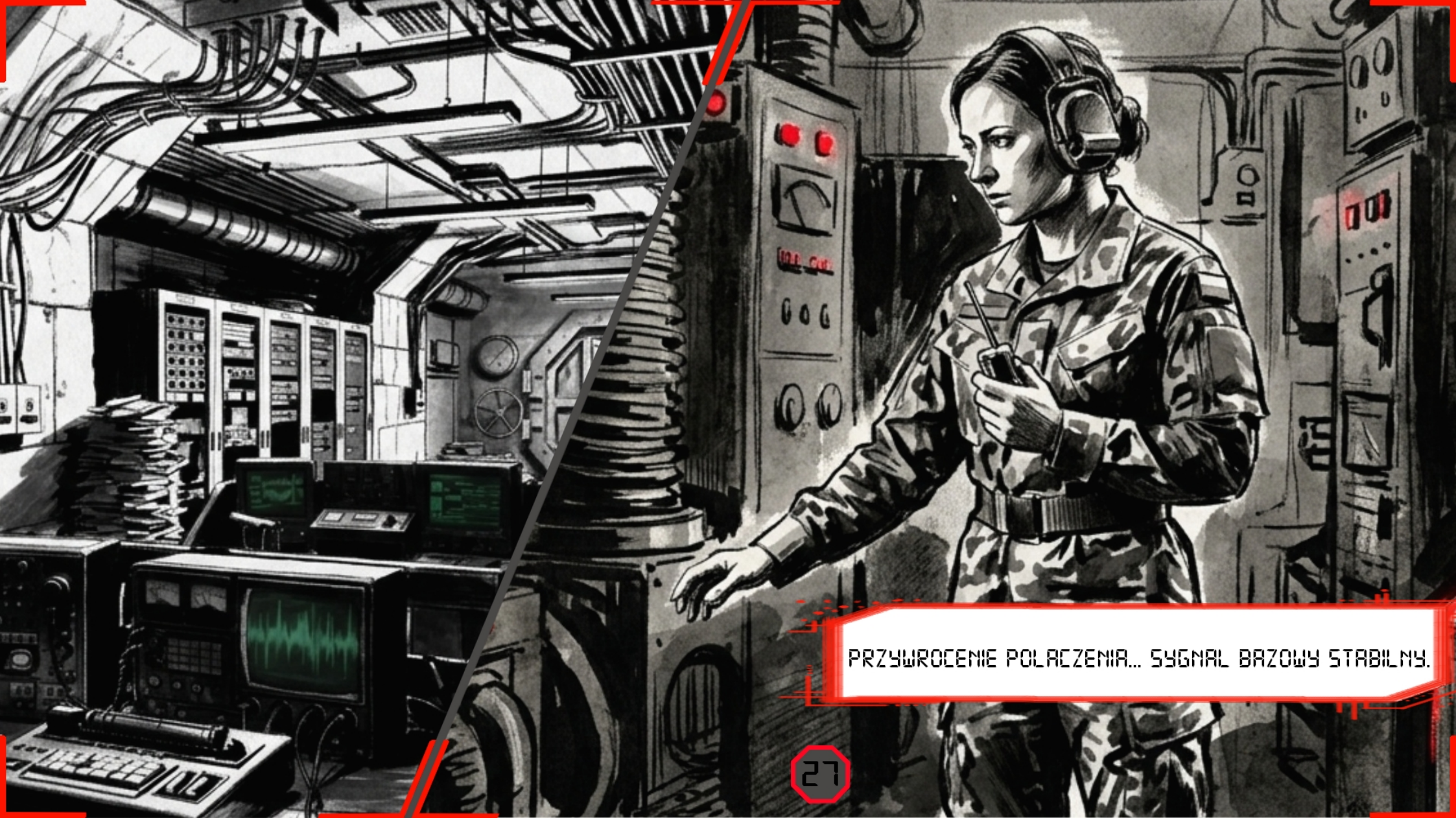


Mamo... kiedy tata usiądzie
z nami przy stole?









PRZYWRÓCENIE POŁĄCZENIA... SYGNAŁ BAZOWY STABILNY.

UDERZENIE W SCHRON ZA 85.



28

CISZA RADIOWA.



Ogień zaporowy!



PRZECIĄŻENIE SERWOMOTORÓW RAMIENIA.



51.25° N, 22.56° E

KONTRATAK UDANY. SEKTOR WYZWOLONY.

Droga czysta. Wysyłam zaopatrzenie.
Bez odbioru.

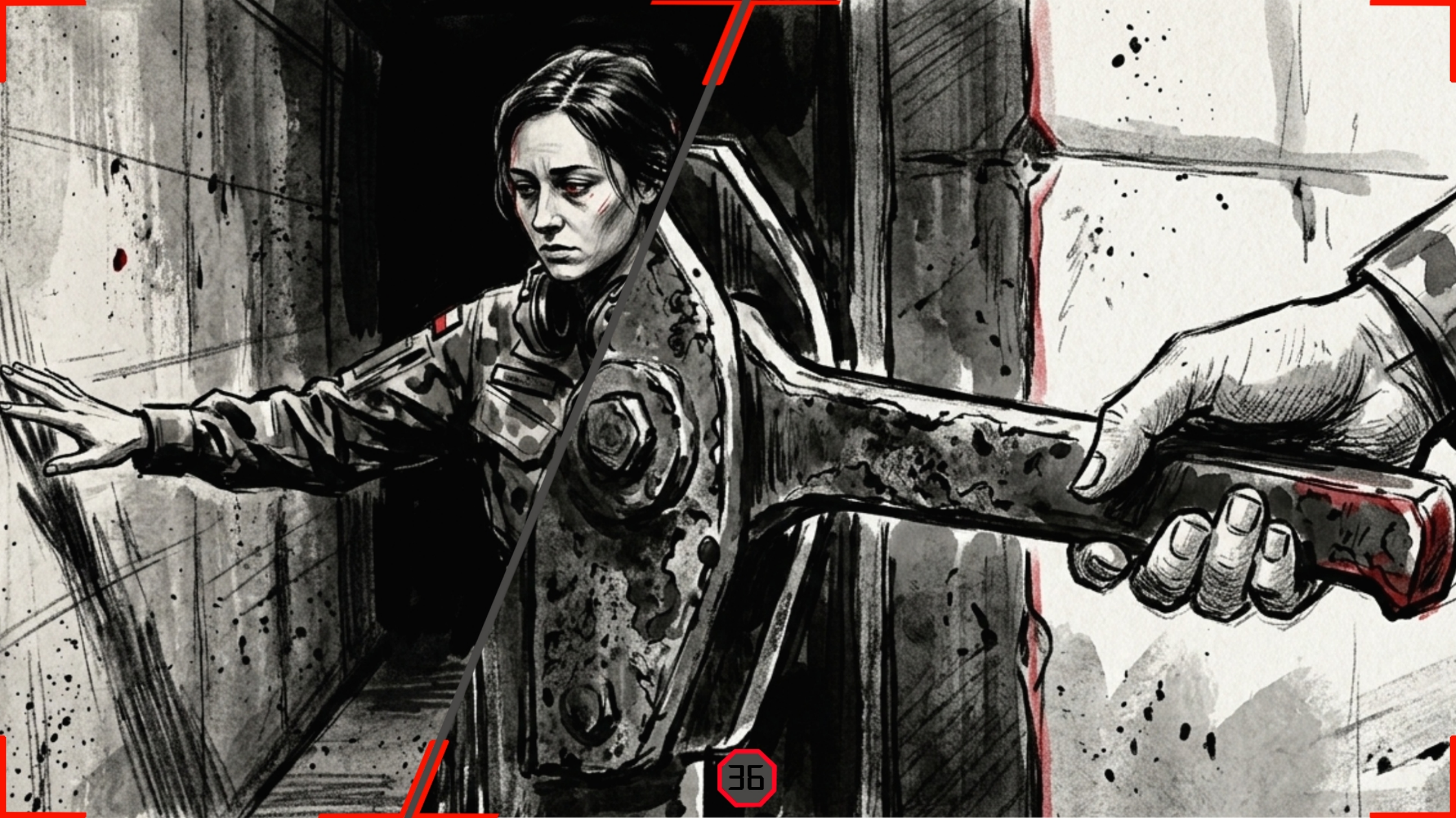




Tato, ponoć twój sektor jest już wolny.
Słyszysz mnie? Kiedy wracasz?







Dzień drogi...



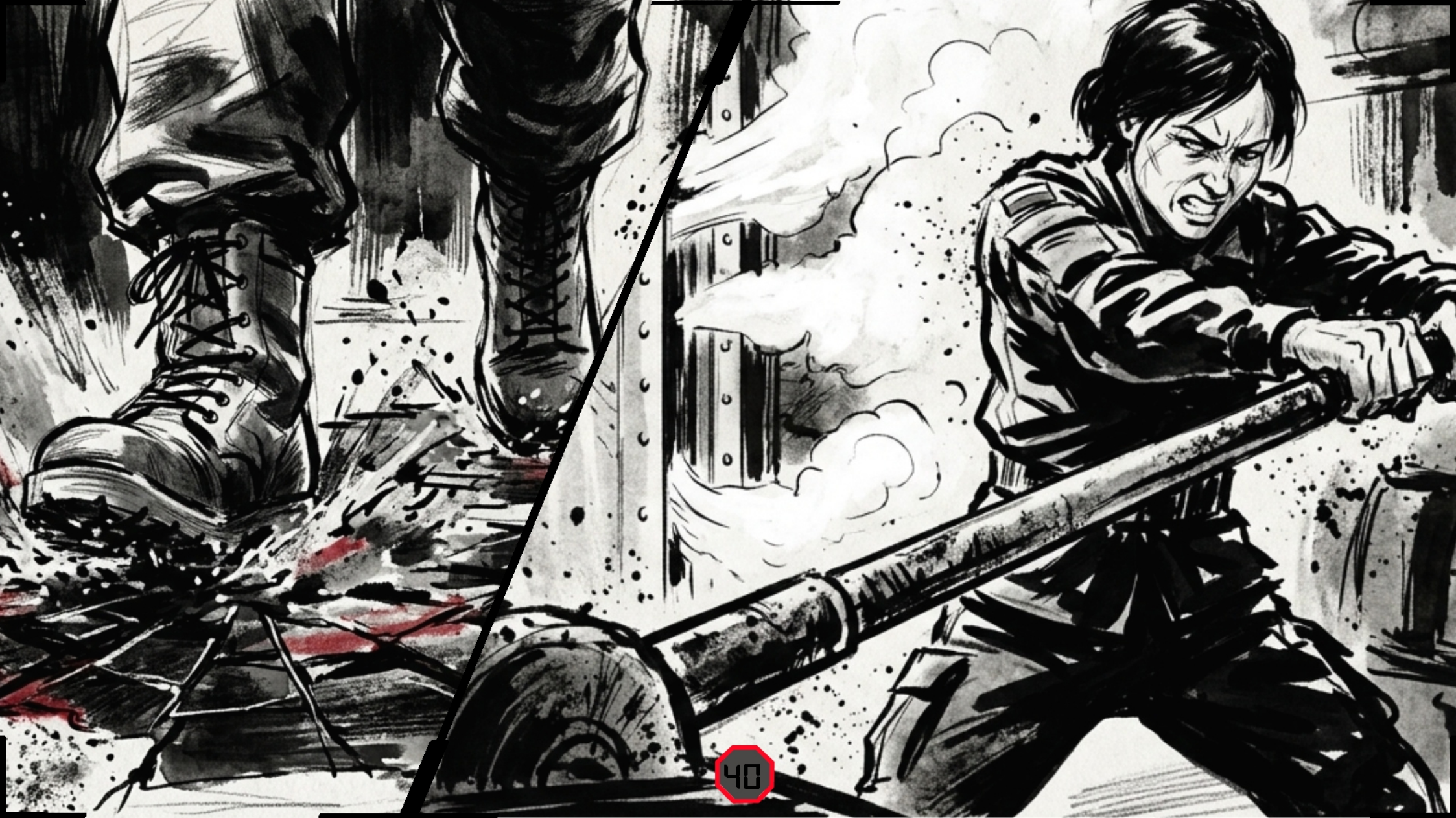
Jestem...



Czy to nie sen?









Zbudź się Julio!
Idę do Ciebie.



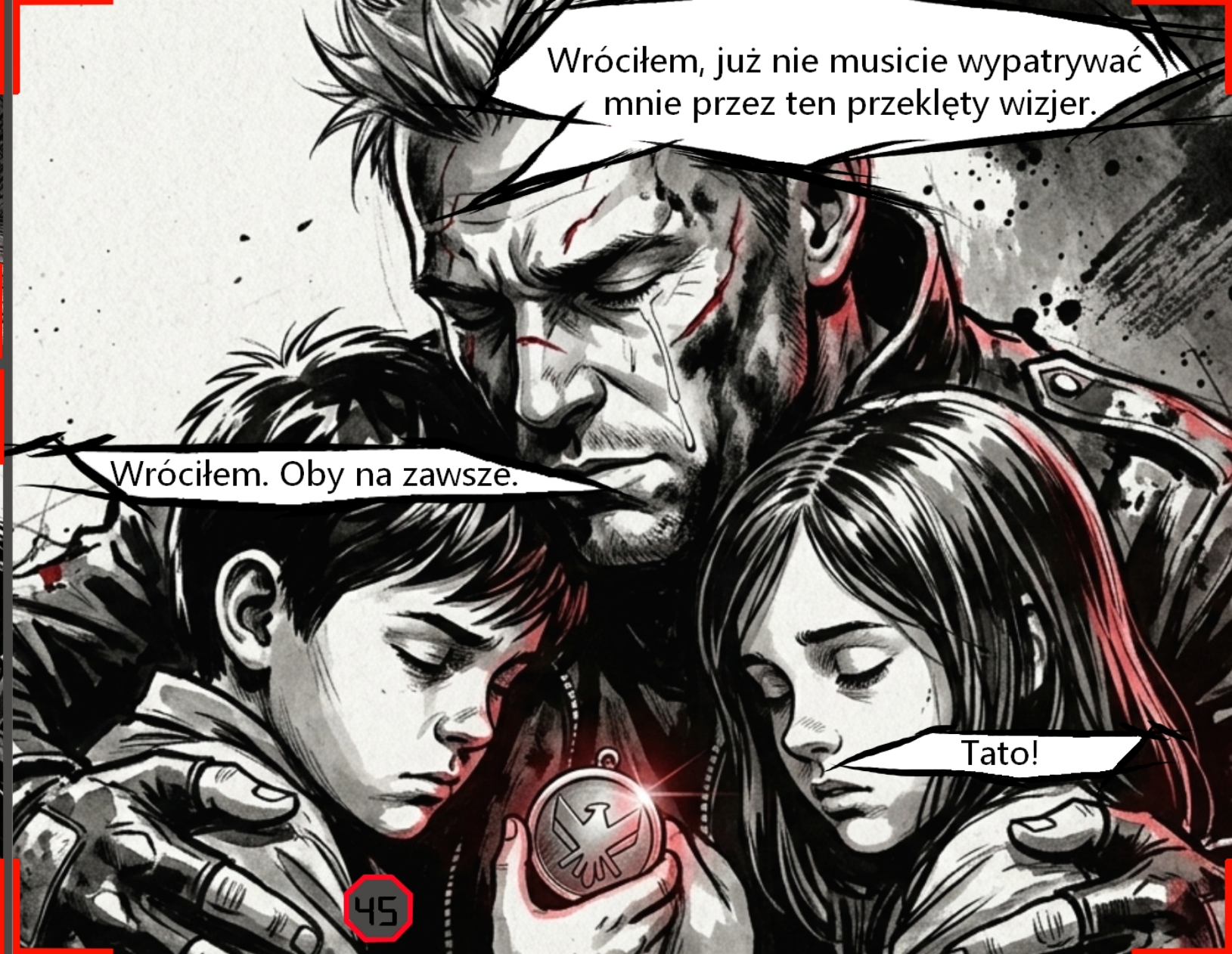
5:50 AM

6:30 AM



To już koniec koszmaru.
Chodźmy do domu.





Wróciłem, już nie musicie wypatrywać
mnie przez ten przekłęty wizjer.

Wróciłem. Oby na zawsze.

Tato!

Zwykły dom. Spokojny sen. Ciepło, które niesiemy
w zziębniętych dłoniach, zbudowało ten azyl.
Wojna będzie już tylko złym wspomnieniem.





Na motywach wiersza
Pawła Tomczuka "Idziesz po wolność"

W rolach głównych
Wartownik 44: Jan Kłos
Telegrafistka 28: Julia Kłos
oraz ich dzieci